

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155

Min. Eden w przejeździe przez Warszawę

W poniedziałek przybywa z Moskwy do naszej stolicy na dwudniowy pobyt

Będzie przyjęty na audjencji przez p. Prezydenta Rzplitej i marsz. Piłsudskiego

Czy minister Laval ominie Warszawę w swej podróży do Sowietów?

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj rano pociągiem pospiesznym z Berlina przejechał przez Warszawę minister A. Eden, lord prywatnej pieczęci członek gabinetu angielskiego, w drodze do Moskwy. Towarzyszyli mu wyżsi urzędnicy angielskiego minist. spr. zagranicznych: lord Cranborne członek angielskiego parlamentu i jego prywatny parlamentarzystyczny sekretarz p. W. Strang, szef wydziału ligi narodów w angielskim minist. spraw zagranicznych, p. Collier, szef wydziału północnego w tymże ministerstwie i p. A. Hankey, osobisty sekretarz. Pozatem towarzyszy ministrowi Edenowi ambasador sowiecki w Londynie p. Majski, oraz 6 najwybitniejszych dziennikarzy angielskich i jeden francuz, p. Julesz Sauervein z „Paris-Soir“.

Grupa dziennikarzy angielskich obejmuje pp.: Reada z „Times’a“, F. W. Memory z „Daily Mail’a“, V. Gordon-Lenox’a z „Daily Telegraph“, p. Hewarfa z „Daily Herald“ i P. S. Cummings’a z „Daily News“ oraz przedstawiciela angielskiej agencji telegraficznej Reutersa.

W krótkiej kilkuminutowej rozmowie na dworcu Głównym, z sekretarzem ministra Edena, p. Hankey'em, dowiedzieliśmy się, że „pobyt jego szefa w Berlinie miał charakter czysto informacyjny i że żaden układ nie jest zawarty. Atmosfera rokowań była przyjazna. Takim samym celem przyświecać będzie ministrowi Edenowi w Moskwie.

Zapytany o wrażenia z pobytu w Berlinie, p. F. W. Memory, przedstawiciel „Daily Mail“ oświadczył, że wymiana poglądów między rządem angielskim i niemieckim nie dała wyników pozytywnych, lecz pozwoliła poznać ich wzajemne punkty widzenia i wyjaśnić poglądy na najaktualniejsze zagadnienia chwili obecnej.

P. Memory potwierdził również, że kanclerz Hitler skorzystał z obecności ministrów Simona i Edena w Berlinie, aby wysunąć nowe żądania politycznych i militarnych koncesji dla Niemiec wzamian za powrót do ligi narodów i współpracę w dziedzinie pacyfikacji Europy wschodniej.

Jak doniósł dziennikowi



Na ilustracji widzimy konferencję ministrów angielskich z Hitlerem w Berlinie. Od 3-go z lewej strony siedzą: Simon — Hitler — tłumacz przysięgły — Neurath — Eric Philipps, poseł angielski w Berlinie — Ribbentropp, delegat Niemiec do spraw rozbrojenia

„Daily Mail“ p. Ward Price, żądania te obejmują przyznanie Niemcom pozwolenia na rozwój niemieckiej floty wojennej do wyporności 400.000 ton, zwrot niemieckich kolonii i zniesienie kontroli między narodowej Odrzy, Wezery i Rennu.

Ze swej strony p. Sauervein oświadczył, że wyjazd p. ministra Laval’a do Moskwy zdaje się być zapewniony i że konsekwencją tego kroku może być

zawarcie aliansu sowiecko-francuskiego.

Niewiadomo natomiast, czy p. Laval przyjedzie do Warszawy.

Minister Eden jest z wyglądu zewnętrznego typowym arystokratą angielskim. Wysokim i szczupłym, posiada wszelkie cechy rasy anglo-saskiej. Ciemny szatyn, z krótko strzyżonym wąsem, ma lat 37 i sprawia wrażenie sportsmana i afitety.

Na powitanie wybitnego gościa angielskiego na dworcu głównym zjawił się sekretarz ambasady angielskiej w Warszawie, p. Aveling, oraz ks. Lubomirski, referent spraw angielskich w M. S. Z. Przybył nadto ambasador sowiecki p. Dawitian, aby zobaczyć się z ambasadorem sowieckim p. Majskim.

Minister Eden nie chciał udzielić żadnego wywiadu, oświadczył tylko, że jest zado-

wolony, iż znajduje się wreszcie na terytorjum Europy wschodniej.

Program pobytu min. Edena w Sowietach jest obliczony na 4 dni; dwa dni poświęci sprawie stosunków europejskich i paktowi wschodniemu (konferencja ze Stalinem i Litwinowem), następnego dnia poświęci wyłącznie stosunkom sowiecko-angielskim, a więc konferować będzie z komisarzem dla spraw handlu Rosenbergiem, celem uregulowania stosunków handlowych angielsko-sowieckich oraz uregulowania wszystkich zaklanych stosunków politycznych między tymi krajami.

W poniedziałek, 1 kwietnia, w nocy min. Eden przyjeżdża na 2-dniowy pobyt do Polski.

Nazajutrz zostanie przyjęty na śniadaniu w ścisłym gronie przez min. Becka, z którym odbędzie konferencję. Tego samego dnia będzie przyjęty na audjencji przez p. prezydenta Rzplitej, a nazajutrz na audjencji u marszałka Piłsudskiego, wreszcie wieczorem odbędzie się przyjęcie w ambasadzie angielskiej, poczem min. Eder wyjeżdża do Pragi czeskiej.

Jak Hitler „pacyfikuje“ Europę

Nieprawdopodobne pogłoski o rozmowie Führera z Simonem

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telef.

„Daily Telegraph“ podaje wiadomość, która wymaga jeszcze sprawdzenia i wydaje się mocno nieprawdopodobną; mianowicie w depeszy z Berlina korespondenta „Daily Telegraph“ podana została rzekoma rozmowa Hitlera z Simonem, przy czym Hitler miał oświadczyć Simonowi, że pacyfikacja Europy wschodniej może nastąpić przez połączenie Prus Wschodnich z Niemcami drogą zniesienia „korytarza“ i „wyrównania“ granicy na Górnym Śląsku.

Jednocześnie domagał się Hitler rzekomo wyrównania granicy z Czechosłowacją z tem, że terytorjum z 3 i pół miliona Niemców, znajdujących się w granicach Czechosłowacji, powinno należeć do Niemiec.

Wiadomość ta brzmi tak nieprawdopodobnie, że dajemy ją tylko z obowiązku dziennikarskiego.

(Dokończenie na str. 3-ej)

Mac Donald na audjencji u króla a Simon na radzie gabinetowej zdali sprawę z wizyty berlińskiej

(Dokończenie)

LONDYN, 27. 3. (PAT). Dzisiaj w południe powrócił do Londynu szef sekcji zachodniej Foreign Office Wigram, który przywiózł dokładne sprawozdania na piśmie z odbytych rozmów i natychmiast przedstawił je stałemu podsekretarzowi stanu w Foreign Office Vansittartowi, który na dłuższej konferencji omówił te sprawozdania z premierem Mac Donaldem

Na podstawie tych informacji MAC DONALD POPROSIŁ O NATYCHMIASTOWĄ AUDJENCJĘ U KRÓLA,

k która została wyznaczona na 5,30 popołudnia.

W międzyczasie o godzinie 4-ej popołudniu wylądował w Croydon sir John Simon i udał się wprost do Downing Street dla odbycia konferencji z premierem. Po audjencji Mac Donald u króla, która trwała pół godziny.

ZEBRAŁ SIĘ GABINET

i wysłuchał sprawozdania Simona o rozmowach z kanclerzem Hitlerem.

Posiedzenie trwało tylko 40 minut. Szczegółowe memorandum o wizycie berlińskiej będzie, jak twierdzi agencja Reutersa, przedstawione gabinetowi nieco później.

Jak przewidują, w dniu jutrzejszym sir John Simon złoży w izbie gmin jedynie

KRÓTKĄ DEKLARACJĘ O WYNIKACH SWEJ PODRÓŻY.

Wrażenie, jakie wywołała deklaracja min. Simona na posiedzeniu gabinetu, pozwala sądzić, że WIZYTA BERLIŃSKA WARTĄ BYŁA ZACHODU

i że procedura nawiązania kontaktu z kanclerzem Hitlerem, przyjęta przez gabinet brytyjski, jest całkownie usprawiedliwiona.

W kołach oficjalnych zauważyć się daje JAKNADAŁEJ IDĄCĄ REZERWĘ CO DO REZULTATÓW wizyty berlińskiej.

Jak słychać, pośpiech, z jakim zwolano posiedzenie gabinetu, jak

również audjencja premiera u króla, związane były z koniecznością powzięcia dzisiaj jeszcze pewnych decyzji. celem

W pociągu Berlin--Warszawa Ambasador Majski daje wyraz poruszenia w Sowietach

PARYŻ, 27. 3. (PAT). Specjalny wysłannik Hayasa donosi z Warszawy: Natychmiast po opuszczeniu Berlina minister Eden nawiązał rozmowę z jadącym tym samym pociągiem ambasadorem sowieckim w Londynie Majskim. Przed północą lord Eden udał się do swego przedziału, oświadczając dzień

PRZESŁANIA STOSOWNYCH INSTRUKCJI MIN. EDENOWI, rozpoczynającemu jutro rano swoje rozmowy z rządem sowieckim.

nikarzom, że PROSI O PRAWO PRZESPIANIA SIĘ

Ambasador Majski kontynuował jednak rozmowy z wyższym urzędnikiem Foreign Office. Jak się zdaje, ambasador sowiecki nie chciał zwlekać z poinformowaniem otoczenia lorda tajnej pieczęci

O PORUSZENIU, JAKIE WYWOŁAŁ W Z. S. R. R. TON ROZMÓW BERLIŃSKICH,

a w szczególności ton wystąpienia kanclerza przeciwko Sowietom. W kołach dobrze poinformowanych zapewniają, że kanclerz Hitler stał się

DOŚIĘGAĆ FRANCJĘ JEDYNIEM PRZEZ SOWIETY,

podkreślając kilkakrotnie, że bezpośrednie zbliżenie między Berlinem a Paryżem stanowi pierwszy punkt jego programu, ale że jest ono w praktyce niemożliwe tak długo,

DOPÓKI POLITYKA FRANCUSKA DEFINITYWNE NIE ODŁĄCZY SIĘ OD GRY SOWIETÓW.

Gabinet plk. Sławka

Dziś rząd prof. Kozłowskiego złoży dymisję

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wszystkie domysły na temat kandydatur do tek ministerjalnych, jakie pojawiły się w prasie stołecznej, należy w tej chwili uważać za przedczesne. Napewno wiadomo tylko tyle, że dziś nastąpi zamknięcie sesji parlamentarnej natychmiast po skończeniu posiedzenia. W godzinę później odbędzie się posiedzenie rady gabinetowej, to znaczy rady ministrów bez protokulantów i wiceministrów, gdzie nastąpi złożenie dymisji gabinetu na ręce p. Prezydenta, poczem p. Prezydent powierzy utworzenie rządu prezesowi Sławkowi. P. prezes Sławek utworzy rząd albo w ciągu nocy, albo w piątek rano.

Olbrzymie demonstracje w Niemczech protestują gwałtownie przeciwko klajpedzkiemu wyrokowi śmierci

Tłum kilkakrotnie atakował gmach poselstwa litewskiego w Berlinie

BERLIN, 27. III. (PAT). Wrażenie, wywołane wyrokiem kowieńskim trwa nadal. Zarówno prasa, jak i opinia w dalszym

ciągu reagują niezwykle ostro na wyrok sądu wojskowego litewskiego. Związek niemieckich zagranicznych z niemieckim związkiem wschodnim (Deutscher Osten) oraz innymi organizacjami niemieckimi, u rządzą w całym Niemczech manifestacje protestacyjne.

BERLIN, 27. 3. (PAT). Dzisiejsze manifestacje antylitewskie w Berlinie, urządzone pod hasłem protestu przeciwko wyrokowi kowieńskiemu zgromadziły nieprzeliczone tłumy i miały charakter niezwykłe burzliwy.

W pochodach niesiono transparenty z napisami: „Przeciwko krwawemu wyrokowi kowieńskiemu”, „Wola narodu przeciwko samowoli Kowna”, „Gdzie są sygnatariusze?”.

Równocześnie odbyły się na 4 wielkich placach stolicy zgromadzenia, na których wygłoszono szereg ostrych przemówień przeciwko rzą

dowi litewskiemu.

Przed gmachem posejstwa litewskiego, przy Kurfuerstenstrasse DOSZŁO DO BURZLIWYCH DEMONSTRACJI,

w czasie których TŁUM KILKAKROTNIEM PRZERWAŁ KORDON POLICJI

i z wrogimi okrzykami napierał na budynek.

Do kanclerza Hitlera wystosowano telegram hołdowniczy, zawierający m. in. zapewnienia niezłomnej wiary i gotowości do ofiar

W OBRONIE PRAWA I WOLNOŚCI „NIEMIECKIEJ KLAJPEDY”

Nie chcą prosić o łaskę

RYGA, 27. 3. (PAT). „Ritas” donosi z Kowna, że czterech hitlerowców, skazanych na śmierć w procesie klajpedzkim, mimo namowy obrońców, nie zgodziło się podpisać prośby o łaskę do prezydenta republiki litewskiej.

Niemcy po stronie Abisynji na wypadek konfliktu z Włochami

PARYŻ, 27. 3. (PAT) — Korespondent londyński „Echo de Paris” donosi na podstawie sprawozdania, nadesłanego do Londynu przez posła brytyjskiego w Addis-Abeba, iż w dn. 18 bm. nowomianowany poseł niemiecki, dr. Kirtschimes, wręczając cesarzowi abisynskiemu listy uwierzytelniające, oświadczył, że na wypadek konfliktu włosko-abisynskiego, Niemcy staną po stronie Abisynji.

Poseł niemiecki zaofiarować miał równocześnie w imieniu rządu Rzeszy natychmiastową pomoc w postaci misji instruktorów i rzeczoznawców wojskowych oraz eskadry samolotów.

4-a lekcja masażu



Łokiec jest oparty na stole, podczas gdy ręce naprzemian zlekka ugniatają dół twarzy. Palec wskazujący wolnej ręki zatacza koła aby rozetrzeć zmarszczki przy nosie i ustach ruchem podobnym do przysiadania wasa.

Zabieg powyższy należy stosować rano i wieczorem przed snem przez 2—3 minut po umyciu twarzy Otrąbkami ABARID (zamiast mydła) na lekko wilgotnej jeszcze skórze, wcieraając krem ABARID.

Wyciąć i zachować dla skompletowania całości kursu.

Japonia wyszła z ligi narodów Upłynął już ostateczny 2-letni termin

GENEWA, 27. 3. (PAT). Dziś upłynął termin ostateczny wyjścia Japonii z ligi narodów. Z tego powodu sekretarz generalny ligi Avenol oświadczył przedstawicielom prasy japońskiej m. in.: „Japonia odtąd nie ma żadnych zobowiązań wobec ligi narodów”.

Wobec tego oświadczenia, delegat Chin zauważył, iż ono dotyczy tylko zobowiązań na przyszłość, a nie zaciągniętych w przeszłość.

Z kół japońskich oświadcza, że pomimo wystąpienia z ligi Japonia brała udział w konferencji rozbrojenowej w międzynarodowym biurze pracy i w pracach technicznych ligi. To stanowisko będzie i po 27 marca utrzymane. Poza tym Japonia nadal będzie współpracować z trybunałem międzynarodowym w Hadze.

Dunikowski sprzedaje złoto

w specjalnym „biurze zamówień”

PARYŻ, 27. 3. (PAT). „Paris Soir” donosi z San Remo, że w dniu dzisiejszym inż. Dunikowski przeniósł swoje laboratorium do nowego lokalu, w którym w ciągu miesiąca zamierza rozpocząć prawdziwą eksploatację swojego wynalazku. Inż. Dunikowski zapowiedział, iż jest zdecydowany wyprodukować złota na sumę 75 milionów franków. W nowo wynajętym lokalu zorganizował on biuro zamówień na złoto, które zamierza sprzedawać po 11 franków za gram, podczas gdy oficjalna cena czystego złota wynosi 17 fr. za gram.

W Łodzi powstało Towarzystwo dla handlu polsko-palestyńskiego

Ostatnio zostało powołane do życia Polsko-palestyńskie towarzystwo handlowe. Celem tego towarzystwa jest wzmożenie obrotów pomiędzy Polską i krajami bliskiego wschodu. Skład rady i zarządu towarzystwa przedstawia się następująco:

Prezes: dr. Feliks Maciszewski, w. prezes dyr. Jakób Szepter, członek zarządu dr. Sz. Wyszwiański oraz I. Saławiej, członkowie rady: pp. prezes inż. F. Hoffman, prezes E. Ejtingon, K. Reinfeld i M. Wyszwiański.

Amnestji nie będzie

Min. sprawiedliwości nie opracowuje projektu

WARSZAWA, 27. 3. (PAT) — W związku z lansowanymi pogłoskami, jakoby w najbliższym czasie miała być ogłoszona amnestja, dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, że wiadomości te są conajmniej przedczesne, ministerstwo sprawiedliwości bowiem nie zajmuje się opracowaniem tej sprawy.

Liga winna obronić Jacoba

Depesza międzynarodowej federacji dziennikarskiej

PARYŻ, 27. IV. (PAT). Międzynarodowa federacja dziennikarzy F. I. J. wystosowała do ligi narodów telegram, w którym domaga się ochrony emigracyjnego dziennikarza niemieckiego Jacoba, w sposób nielegalny porwanego z terytorium obcego państwa przez ni

rodowych socjalistów. Federacja zwraca uwagę, że Jacobowi grozi w Niemczech kara śmierci.

Analogiczny protest i skargę do ligi narodów wniósł adwokat paryski Moro-Giafferi w imieniu żony porwanego dziennikarza Jacoba.

Dziesiątki tysięcy ludzi

pochłonięta powódź w Chinach

SZANGHAJ, 27. 3. (PAT) — Wskutek wylewu rzeki Żółtej kilkadziesiąt wsi i kilka miast znalazło się pod wodą.

Liczbę ofiar powodzi w ostatnich kilku tygodniach źródła chińskie obliczają na 10—50.000. — Woda zerwała w licznych miejscach tamy. Mieszkańcy chronią się na dachy domostw i wierzchołki drzew. Straty materialne nie dadzą się narazie obliczyć. Szczególnie tragiczna jest sytuacja miasta Czang-Juan w prowincji Ho-Pei, które ze wszech stron otoczone jest wodą.

Endecy grożą radnym „paragrafami”

(Dokończenie)

przemówienia adw. Kowalskiego i przypomniał mu, że jego partyjny kolega z fachu, adw. Stypułkowski z Warszawy ma żonę żydówkę.

Mówca stwierdza, że przyjdzie czas, gdy żydzi zabiorą endekom od 5 pokolenia przyjeżdżania do Palestyny.

R. Kowalski składa oświadczenie, w którym stwierdza, że szereg mówców obraziło str. narodowe i domaga się pociągnięcia ich do odpowiedzialności.

Kom. Wojewódzki zarządza 10-minutową przerwę.

Po przerwie kom. Wojewódzki odczytuje wniosek r. Zerberg, wzywający radę do interwencji w radzie szkolnej w

sprawie szkół powszechnych z niemieckim językiem wykładowym. W głosowaniu wniosek przeszedł głosami mniejszości i socjalistów.

Głosy endecji rozbiły się i tylko 25 radnych głosowało przeciwko. Zaznaczyć należy, iż w czasie głosowania r. Kahlert, przedstawiciel niemieckiego mieszczaństwa, nie był na sali. Po ogłoszeniu rezultatu, r. Holenderski zawołał:

— Panie Kahlert, może pan już wejść...

Istotnie po chwili zjawił się radny niemiecki, co wywołało śmiech na sali.

Następnie głosowane są mniejsze poprawki, które kolejno upadają. Inż. Wojewódzki zaznacza, iż te zmiany zmniejszają budżet i robią zeń karykaturę.

Zwycięstwo opozycji

Jak zwykle, subwencje wywołały bardzo długą i namiętną dyskusję. R. Holenderski oraz frakcje żydowskie wnoszą o przywrócenie skreślonej pozycji dla żydowskich głuchoniemych. Mec. Kowalski prosi o tajne głosowanie.

Kom. Wojewódzki nie wywołuje radnych, lecz poleca urnę obnieść po sali.

Po przeliczeniu, okazuje się, iż w urnie było o jedną kartkę za dużo.

Ponieważ od tego jednego głosu mógł zależeć wynik głosowania, komisarz unieważnia głosowanie.

Procedura się powtarza i radni podchodzą do trybuny, by głosować.

Kom. Wojewódzki: Czy wszy

Znowu poważna awantura

Na trybunę wchodzi r. Nutkiewicz (Bund) i wnosi o umieszczenie w budżecie 20 tys. zł. na żydowskie szkolnictwo świeckie.

R. Nutkiewicz stwierdza, że robota endecja jest wodą na młyn żydowskiego nacjonalizmu, który znów działa na korzyść polskich narodowców.

Adw. Kowalski: To dlaczego nas tlenawidza? Wy chcecie wprowadzić stosunki panujące w Rosji.

R. Nutkiewicz: My się Rosji nie wstydzimy. Ale wasze stronnictwo powinno wstydzić się dawnej, carskiej Rosji, gdzie byliście pachołkami...

Na ławach endecji powstaje niezwykła wrzawa. Adw. Kowalski

Wycieczki i przejazdy grupowe DO PALESTYNY

od zł. 630.—

Informacje i zapisy: „ORBIS”

Piotrkowska 18, telefon 249-33, 65, 101-01.

CLAUDETTE GOLBERT

wystąpi wkrótce

W NAJNOWSZYM FILMIE EROTYCZNYM
IMITACJA ŻYCIA

weneji na ochronki, r. Stolarek (ob. nar.) woła:

— My mu odbierzemy głos aż do śmierci.

Przywrócone subydjum

Wniosek o podwyższenie subwencji dla gimn. P. O. W. przeszedł tylko dzięki doliczeniu 9 wstrzymujących się głosów do 27 oddanych za. Endecja miała tylko 35 głosów.

Adw. Kowalski: Tego głosowania uznać nie można.

Rada miejska przechodzi nad tem oświadczeniem do porządku dziennego.

Z kolei r. Urbach wygłasza mocne przemówienie w obronie Wolnej Wszechnicy. Wskazuje on, że jest tam tylko jeden syn właściciela do mu, jeden duchowny a 90 proc. słuchaczy — to dzieci biednej ludności. Zarzut, że WWP. jest instytucja masońska jest niezrozumiały.

— Niech to panowie wezmą pod uwagę, że

gen. Henryk Ksawery Dąbrowski, twórca legjonów oraz Łukasieński byli także mistrzami łóż masońskich.

A co się tyczy zarzutu endecji, iż mamy za dużo bezrobotnej inteligencji — to powiem tylko tyle: „Daj Bóg, aby w Polsce było trochę więcej mądrych lekarzy i mądrych adwokatów”

Dziwna decyzja

Przed głosowaniem r. chadecki Potapczuk wyszedł z sali. Po przeliczeniu głosów, kom. Wojewódzki komunikuje, iż rezultat głosowania jest ten sam, co przy poprawkach POW. i pozycji dla głuchoniemych, czyli, że subwencja 100,000 zł. dla wszechnicy polskiej została utrzymana. R. Kapezyński wstaje

Kto wygrał w II-iej klasie?



Gniazdo orląt, Lwów, miał w zakończonym dniu 23 marca ciągnięciu II-iej klasy 32-iej Loterii — szczęście; padały tam bowiem niemal codziennie większe wygrane: w dn. 20 marca 20.000 zł. na Nr. 111049, tyleż zaraz następnego dnia na Nr. 155742, no i w ostatnim dniu ciągnięcia — 100.000 zł. na Nr. 561. Tą ostatnią kwotą podzieliła się pp. Łukasiewicz, urzędnik, Engel, przekupień uliczny, W. U., studentka i B. J., miernarz.

Druka setka tysięcy przypada dla mieszkańcom stolicy na Nr. 125858, mianowicie: pp. Wiesława Polkowskiego (Tarchomińska 7), uwidocznionemu na fotografii, który nabył cwiartkę do spółki z żoną pracownika tramwajowego, panią, M. małemu Zdzisiowi synowi sierżanta, L. A., drobnemu kupcowi z ul. Twardej i p. K., wielkiemu zwolennikowi gry na Loterii Państwowej.

Dwie wygrane po 50.000 zł. podzieliły między siebie Poznani (Nr. 75332) i Brześć n/Bugiem (Nr. 149701). Ostatnia wygrana zasilili rolnictwo, które tak potrzebuje pomocy.

Przy sposobności należy przypomnieć, że ciągnięcie III-iej klasy rozpoczyna się 11 kwietnia i potrwa 3 dni

z miejsca i oświadcza, iż uważa głosowanie za nieważne, gdyż ilość obecnych na sali jest inna. Stwierdza on, iż

komisarz prowadzi głosowanie tendencyjnie.

na co reaguje ostro przewodniczący, przywołując radnego do porządku:

— Proszę, niech panowie liczą głosy razem z urzędnikami. Na sali jest 70 radnych...

Endecy wołają: Niema, jeden wyszedł.

Głos z lewicy: Radnego Czernika też nie było. Wszedł w tej chwili.

Kom. Wojewódzki wyraża gotowość

powtórzenia głosowania, ze względu na zastrzeżenia radnych.

R. Podgóski wnosi o przeprowadzenie tajnego głosowania, a adw.

Kalkulacja p. komisarza

Na sali obecnych jest 69 radnych, ja jestem 70. Za wnioskiem głosowało 31, do tego dochodzi mój głos — 32. Ponieważ trzy głosy wstrzymały się, a przeciwko głosowało 35, wobec tego

głosy są równe. 35 na 35. Poprawka upada.

A panowie — zwraca się do opozycji — będziecie mogli poprawkę tę przegłosować w trzecim głosowaniu budżetu.

Kowalski wręcz powiada:

— My chcemy wykorzystać moment, iż dwóch radnych nie było na sali...

Następują targi i okrzyki. Inż. Wojewódzki prosi, by nie robić z posiedzenia jarmarku, a gdy r. Kapczyński i inni zarzucają mu powtórnie, iż źle zliczył głosy i również wyszukał moment, przewodniczący woła:

— Proszę liczyć się ze słowami.

W radzie panuje silne podniecenie. Z lewa i z prawa wypływają propozycje oparte na komentowaniu regulaminu. Chodzi właściwie o jeden głos, który decydować miał o tem czy wszechnica dostanie 100 tys. zł.

Wreszcie Kom. Wojewódzki ku ogólnemu zdziwieniu, cofa swoje oświadczenie

iż wniosek przeszedł i robi następujące obliczenie:

ALKO PRAWDZIWI SIDOL
IDEALNIE CZYŚCI METALE, SZYBY, LUSTRA. ZADAJCIE PRAWDZIWEGO SIDOLU.
TYLKO Z TĄ ZAKŁADKĄ

Tajemnicze zakupy niemieckie we Francji wełny, w Anglii bawełny

PARYŻ, 27. 3. (PAT). Dzienniki wychodzące w Lille, donoszą, że od kilku dni Niemcy dokonywują w północnej Francji

LICZNYCH ZAKUPÓW WEŁNY, bawełny i towarów tkackich. Sama wełna miano zakupić 5 mil. klg., placono przytem

GENY, ZNACZNIE WYŻSZE OD RYNKOWYCH.

LONDYN, 27. 3. (PAT). Na angielskim rynku bawełnianym pojawiło się wielu kupców niemieckich, którzy starają się ZAKUPIĆ ZNACZNE IŁOŚCI BAWELNY.

Napływ tych kupców wywołał pewne zaniepokojenie.

W kołach londyńskich zakupy te wyjaśniają niepowodzeniem kupców niemieckich w Stanach Zjednoczonych, którzy starali się tam zakupić bawełnę w zamian za towary niemieckie.

Teatr „ROZMAITOŚCI”

Cegielniana 27, tel. 112-25

Gościnne występy znakomych artystów **Wiery Kaniewskiej i Paula Breitmana**

Dzisiaj, w czwartek o godz. 9.30 po seansach ulgowych cały parter 1 zł.

DI SZYKERTÉ (Pijana)
Melodramat w 2 akt.
W sobotę premiera **Splewak Kabaretowy**

CASINO — Dziś i dni następnych!

MYRNA LOY

W roli najsłynniejszej kobiety-szpiega. W rewelacyjnym filmie odsłaniającym najciekawsze karty historii świata

„Miłość Fräulein Doktor”

Nadpr.: Aktualn. zagraniczne i P.A.T. — Na I i II seans ceny niższe. Bilety woln. wejścia nie ważne

Plotki

Znany z rozrzutności inżynier R. zwierzył się kiedyś przyjacielowi:
— Wiesz, mam jedno tylko życzenie w życiu.
— Jakie?
— Bym mógł kiedyś pozwolić sobie na takie życie, jakie obecnie prowadzę.

*

Do popularnego w sferach artystycznych, lecz już mocno podstarzałego lekarza przychodzi młoda aktorka.

— Proszę, niech się pani rozbiere, westchnie i powie „Aach!” — mówi do pacjentki lekarz.

— Dobrze, powiem „Aach!” i westchnę, lecz niech pan sobie z tego powodu za dużo nie wyobraża — zastrzega się aktorka.

*

Znany poeta przybył raz z wizytą do pewnego bankiera, który wprowadził gościa do typowego salonu, ozdobionego „lanszaftami”, figurkami gipsowymi, trzcinowymi fotelikami. Na fortepianie stał bukiet kwiatów z bibulki, nakryty piękny kłosek.

— Ja na pańskim miejscu — powiedział poeta — zdjąłbym ten kłosek...

Gdy zaś gospodarz usunął kłosek, odął poeta:

— A teraz wyrzuciłbym te kwiaty!...

*

Do pewnej niedużej kawiarenki w Cannes, położonej gdzieś na peryferiach miasta wszedł generał Plastiras i zamówił dużą porcję przekąsek. General się śpieszy. Ani jednego swobodnego stolika. Kelnerzy zaferowani biegają od klienta do klienta. Wskazują generalowi jakiś stolik w końcu sali, przy którym już siedzi jakiś samotny mężczyzna i spokojnie pije przez słomkę oranżadę. General rąchodź śmiało i nagle zatrzymuje się jak wryty. Samotny mężczyzna patrzy mu prosto w oczy, jakby chciał zajrzeć w głąb duszy. Milczy. General salutuje, odwraca się i bez słowa wychodzi z kawiarni. Nieznajomy człowiek jest księdzem Mikołajem Greekim, skazanym na śmierć w r. 1922 przez generała Plastirasa, ówczesnego dyktatora w Atenach.

*

Tristan Bernard, znany pisarz francuski opowiada:

„Jednego dnia zwracałem specjalną uwagę na rozmowy ludzi na ulicy, w tramwaju, w teatrze, wszędzie gdzie widziałem kilka osób zebranych. Otóż bilans tych rozmów był smutny.

247 razy słyszałem słowo „pieniądze”, 20 razy słowo „drogo, zbyt drogo, taniej”. A słowo „miłość” słyszałem tylko raz i to w ustach włocha”.

ZIMNE RYBY I SAŁATKI.

Kolo absolwentów Społ. Szkoły Żeńskiej Przem. - Gosp. stow. „Służba Obywatelska” organizuje w czwartek, dn. 28 marca r. b. o godz. 18 w lokalu własnym (Przejazd 20), pokaz przyrządzania zimnych ryb i sałatek.

We wtorek, dnia 2 kwietnia r. b. o tej samej godzinie odbędzie się odczyt p. J. Kokeli p. t. „Rola kosmetyki w życiu kobiety pracującej”.

Przyszła żona Goeringa

Emmy Sonnemann, szczęśliwa wybranka Trzeciej Rzeszy

Emmy Sonnemann, która 12-go kwietnia ma wziąć ślub z premerem pruskim Hermanem Goeringem, jest artystką teatrów państwowych z dożywotnią pensją oraz gwiazdą kinową UFA. Blondynka, średniego wzrostu o miłej powierzchowności pochodzi ze strony ojca z rodziny Leopolda Sonnemann z Frankfurtu, bardzo poważnego kupca. Sonnemann był założycielem i długoletnim właścicielem gazety „Frankfurter Zeitung”. Oto pokrewieństwo, które ze zrozumiałych powodów trzymane jest możliwie w tajemnicy.

Emmy Sonnemann, wielka gwiazda niemiecka, do chwili triumfu na rodowych socjalistów, była skromną aktorką w jednym z teatrów prowincjonalnych. W ciągu kilku lat grała w teatrze w Weimarze pod dyrekcją Ulbricha: sława jej nie przekraczała jednakże murów tego miasta. Już w tym momencie (1926—1927) była ona na stopie wielkiej przyjaźni z Goeringem. Rozumiała ona jednakże dobrze finanse polityki i umiała się trzymać narazie na uboczu.

Anita

Przed dojściem do władzy narodowych socjalistów, w życiu Goeringa inna kobieta odegrała już bardzo poważną rolę. Była to siostra wielkiego przemysłowca, przyjaciela i finansisty partii. Siostra ta, Anita, o bardzo przyjemnej, jeżeli nie pociągającej powierzchowności, w ciągu długiego czasu pracowała

z Goeringem w charakterze osoby zaufanej i sekretarki. Brat jej, polityk ostrożny i niedowierzający, wprowadził swą siostrę na tę posadę początkowo w celu posiadania zaufanego informatora, z biegiem zaś czasu przewidywał możliwość małżeństwa. Jeśli karjera Goeringa w dalszym ciągu by rosła, więzy rodzinne bardziej jeszcze zacieśniłyby stosunki z nim. W każdym razie jest rzeczą pewną, że rodzina Thyssenów liczyła na małżeństwo Anity z Goeringiem; zresztą Goering nie zaprzeczał tej możliwości. Osoba Emmy Sonnemann pozostała zupełnie w ukryciu. Przy boku Anity, Goering wspominał tylko osobę pierwszej żony, która, jak wiadomo, umarła.

Faworyta wysokiej osobistości

Kilka tygodni po dojściu do władzy narodowych socjalistów, Anita została nagle wezwana do Wschodnich Prus, „wysłana”, jak to twierdziły źle języki. Mniej więcej w tym samym momencie, nowa gwiazda Emmy Sonnemann zaczęła błyszczeć na teatralnym firmamencie Berlina. Oczywiście, że związek Goeringa z Emmy trzymany był w dalszym ciągu w tajemnicy w obawie przed wszechmogącym przemysłowcem, bratem Anity. Telefony w Weimarze, które przygotowywały redakcje dzienników berlińskich na przyjazd artystki, i które radziły pisanie krytyk bardzo ostrożnych, mówiły o „stosunkach panny Sou-

nemann z osobistością bardzo wysoko postawioną, której życzeniem było, aby artystka ta zajęła czołowe miejsce”. Dopiero z chwilą stabilizacji Trzeciej Rzeszy, kiedy stosunki protektora finansowego z dyktatorem partii uległy pewnemu oziębieniu, związek ten stał się publicznie tajemnicą.

Goebbels robi trudności

Karjera Emmy Sonnemann w Berliner Theater natrafiała na duże trudności, pomimo protekcji jaką miała. Nie trudno jest wyobrazić sobie, że największy przeciwnik Goeringa, Goebbels nadawał ton podległej mu prasie. Intendenci teatrów mieli do odegrania bardzo trudną rolę dyplomatyczną. Na początku roku 1933 powierzono aktorce z Weimaru rolę Małgorzaty w „Fauście”. Pośród wspaniałego zespołu teatru narodowego, prowincjonalna aktorka, średnio zdolna zatraciła się zupełnie. Nie odniosła żadnego sukcesu, ani u publiczności, ani też w prasie. Oczywiście, że na stałe zaangażowana nie została.

Poradzono więc sobie w inny sposób. Dyrektor sceny państwowej został zwolniony ze swego stanowiska i miejsce jego zajął Ulbrich, intendent teatru w Weimarze. (Ten ostatni zresztą oddawna już został również zwolniony i to z chwilą kiedy wypełnił przyjacielską usługę, jakiej od niego oczekiwano). Pierwszym krokiem nowego intendenta było zawarcie umowy z Emmy Sonnemann. Wschodząca gwiazda

gwiazda ukazała się poraz drugi przed publicznością berlińską w sztuce Hansa Johsta „Schlageter”.

Pikantna recenzja

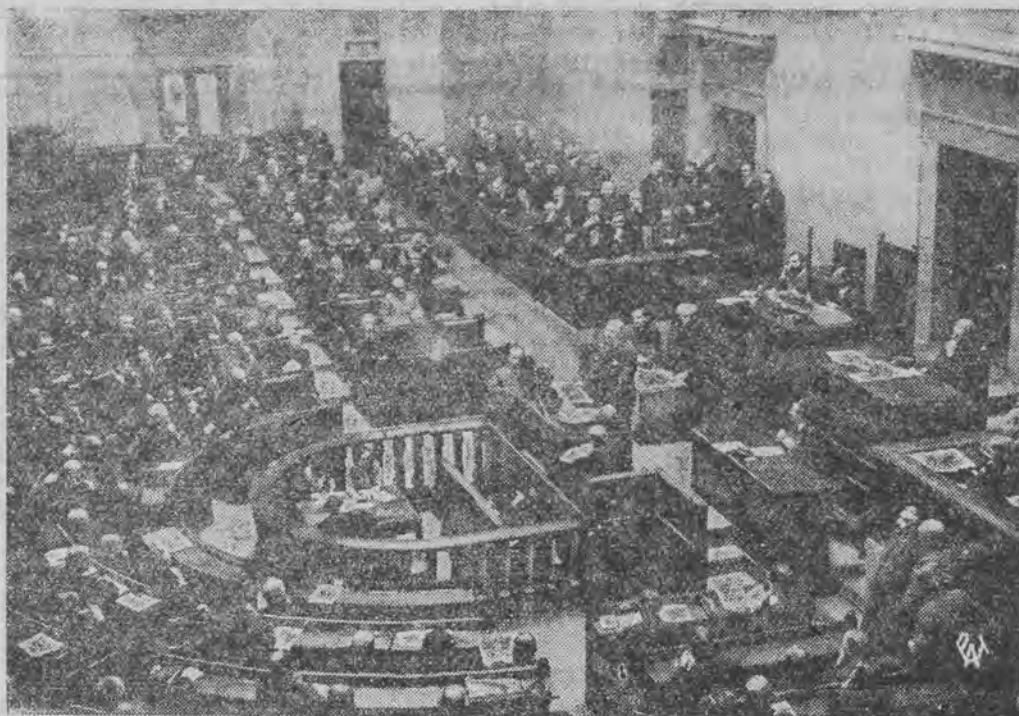
Prasa z wyjątkiem kilku pism („Angriff” i inne dzienniki Goebbelsa) zrozumiała teraz intrygę i krytyki ukazały się znacznie pochlebniejsze. Jednakże w recenzjach tych, jak również późniejszych znaleźć można pewne zdania bardzo charakterystyczne i godne uwagi. I tak na przykład w „Deutsche Allgemeine Zeitung” w krytyce z „Mimny von Barnhelm”, znajdujemy następujące pikantne zdania: „Emmy Sonnemann gra swoją rolę z mądrością kobiety, która zna słabości wszystkich mężczyzn”.

W międzyczasie, oficjalnym aktem, Emmy Sonnemann została mianowana artystką państwową z dożywotnią pensją i wszelkimi dodatkami do tej pensji; korzystając z tego, intendenci teatrów prowincjonalnych urządzali specjalne przedstawienia z udziałem nowej gwiazdy berlińskiej, poprzadając je szumną reklamą. Okazało się jednak, że prasa prowincjonalna była bardziej oporna niż berlińska i krytyki, jakie się ukazywały pozostawiały wiele do życzenia; dlatego też zaniechano urządzania specjalnych przedstawień galowych na prowincji. Wytwórnia filmowa UFA zaangażowała gwiazdę teatru narodowego w charakterze pierwszej dily, już po nieudanym występie próbnym aktorki w narodowo-socjalistycznym filmie „Wilhelm Tell”, nakręcanym w Szwajcarii.

Druga kobieta w rezerwie

Zresztą pozycja Emmy Sonnemann nie jest zbyt łatwa. Wewnątrz partii i to nie tylko wśród kliki Goebbelsa, artystka ta nie jest lubiana. Obawiają się jej wpływu, albowiem niebardzo dowierzają jej wierności partii. Jest ona tematem wielu dowcipów, tak złośliwych jak i pochlebnych. Tak na przykład mówią o pewnej herbatce u Goebbelsa, podczas której na pytanie aktorki, co mogłaby ona zrobić dobrego dla narodu niemieckiego, panna Nielsen zaproponowała jej wstąpienie do konserwatorium na kurs deklamacji.

Emmy Sonnemann, mała aktorka prowincjonalna, Emmy Sonnemann, wielka gwiazda sceny niemieckiej. Emmy Sonnemann, wkrótce Emmy Goering, zrobi jeszcze wielką karierę. Bez specjalnych zdolności sceniczych, lecz ze spokojem i pewnością siebie, odgrywać będzie rolę małżonki niemieckiego ministra awiacji i jednocześnie prezydenta Reichstagu. Emmy Sonnemann nadal będzie dobrze przyjmowała Kaethe Dorsch w domu Goeringa, rozumiejąc doskonale, iż musi być w rezerwie druga Anita. Sonnemannówna jest kobietą bardzo subtelną i jak sama twierdzi „dobrze zna ona swego Hermana”. Rene Hess.



Moment posiedzenia sejmku, na którem uchwalona została nowa konstytucja.

Jestem ZBIEGIEM...

Największa
sensacja
świata!

EUROPA

W roli gł.
Paweł Muni

Narutowicza 20 Pocz. 4, 6, 8, 10.15

Sala Filharmonij

tel. 213-84

W sobotę, dnia 30 marca r. b. o godz. 8.30 wiecz. II-gi połączony przed wyjazdem do Rosji koncert sowieckich laureatów Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego oraz trzynastoletni **Bussia Goldstein** (IV nagroda). — Fenomenalni skrzypkowie sowieccy **Dawid Ojstrach** (II nagroda)

Bilety w cenie od 1.— zł. do 5.— zł. do nabycia w kasie Filharmonij

„LUNA”

Dzisiaj i dni następnych!

Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz., poranki w sob. i niedz. o 12 i 2 po poł.

Ceny miejsc: na poranki 50 gr. na pierwsze seanse od 80 gr., na wiecz. seanse od zł. 1.09.

ARCYDZIEŁO LITERATURY NA EKRANIE! Monumentalna powieść Piotra Benoit

Władczyni Libanu

Wielki epos filmowy najnowszej produkcji francuskiej, genialnej reżyserji JEANA EPSTEINA. — W roli gł.

SPINELLY i JEAN MURAT

Lekarz bada...



— Jest pan nieco nerwowy. Czy pan pije?
 — Nie.
 — Czy pan pali?
 — Nie.
 — A może jest pan zakochany?
 — O, wprost przeciwnie, jestem żoraty...

NOCNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Suke. J. Sittkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przajazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Lobody (11 Listopada 86).

UMORZONE PODATKI MIEJSKIE

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji do udzielania ulg podatkowych, na którym rozpatrzone ogółem 846 spraw. Komisja zakwalifikowała na umorzenie 590 płatnikom podatku lokalowego zł. 22,400, 151 płatnikom podatku ładunkowego zł. 1,823, 25 płatnikom podatku wojskowego zł. 420 itd. itd.

Podziękowanie

Wszystkim tym, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystej akademii, zorganizowanej w dniu 24 marca w teatrze Popularnym ku czci marszałka Józefa Piłsudskiego staraniem dzielnicy „Zachodniej” BBWR i kółka pracy IKP, a w szczególności Tow. Spiewaczemu im. Moniuszki, orkiestrze IKP, p. posłowi Wolczyńskiemu, dyr. Manugiewiczowej, p. Gertnerowi, p. Adamowi Góreckiemu i rodzicom małej Basii, składa serdeczne podziękowanie

Prezydium Dzielnicy „Zachodniej”
 B. B. W. R.



Rest. „TABARIN” Dancing
 Od dn. 1 kwietnia rb. Rekordowy program. Fenomenalny paradysta wiedeński MAX HERMANN Chaplin, Chevalier, Boyer, Jolson Chong-Kong w nowej interpretacji oraz ZINA & PATY. DUO FORTUNA, TUSIA TALMARI, CECIL STEVENS.
 Codz. 5—8 Five

EUROPEIZACJA POCZTY ŁÓDZKIEJ

Cztery razy dziennie-listy
Korespondencja miejscowa będzie doreczona adresatowi tego samego dnia

Jak się dowiadujemy, z dn. 1 kwietnia nastąpić ma szereg zasadniczych zmian w urządzeniu poczty łódzkiej.

Reorganizacja pracy ma pójść po linii postulatów ogółu mieszkańców, już niejednokrotnie wyrażanych za pośrednictwem „Głosu Porannego”. Przedewszystkiem, powiększona ma być ilość filij pocztowych, częściej będą doreczane listy i częściej niż dotychczas opróżniane skrzynki na ulicach.

Najważniejszą z tych spraw, a mianowicie częstsze doreczanie listów główny urząd pocztowy łódzki załatwi w ten sposób, iż od dn. 1 kwietnia listonosze doreczając będą adresatom listy nie jak dotąd dwa razy dziennie, lecz cztery razy dziennie w śródmie-

ściu i trzy razy na peryferiach.

Listy doreczane będą w godzinach:

8, 12, 15 i 18-ej adresatom na głównych ulicach i o 8, 12 i 15-ej mieszkańcom krańców Łodzi.

Oczywiście ta pożądana reforma pociągnąć musi za sobą dość znaczne zwiększenie personelu, a przedewszystkiem listonoszów. Łódzki urząd pocztowy załatwił tę sprawę w ten sposób, iż korzystając z opróżnienia szeregu etatów

urzędniczych w Poznańskim i na Pomorzu,

zakontraktował dla siebie tych zwolnionych urzędników. 66 listonoszów, którzy utracili pracę bądź wskutek zmniejszenia w Poznańskim ilości urzędów pocztowych, bądź też wskutek zdeklasowania niektórych pomorskich urzędów do roli agencji, a którzy normalnie musiały być przeniesieni na emeryturę, zostanie przyjętych do pracy w Łodzi. Są to urzędnicy etatowi i za zwrotem kosztów przeniesienia w wysokości jednomiesięcznej pensji będzie ich można sprowadzić do naszego miasta.

Nowi listonosze, to doskonałi urzędnicy,

od lat obznajmieni ze swymi funkcjami. Oczywiście początkowo praca ich nie będzie

procentowo wydajna, ale w miarę poznawania terenu pracy, niewątpliwie wydajność ta stale będzie wzrastać.

W ten sposób, najbardziej aktualny postulat mieszkańców Łodzi zostanie spełniony

Powiększona do 178 liczb listonoszów

będzie mógł doreczać pocztę regularnie cztery razy dziennie, ułatwiając znacznie pracę zarówno biur i instytucjom handlowym, jak osobom prywatnym. Prawda, że liczba nowych listonoszów jest zbyt szczupła. I tak nasi listonosze, **pracują po 12—14 godzin dziennie**,

często bez obiadu, a włożenia na nich podwójnie ciężkiej pracy nie zrównoważa fakt powiększenia personelu. Sądziłyśmy jednak, że z czasem i ta sprawa zostanie unormowana.

Wyjmowanie listów ze skrzynki odbywać się będzie od dn. 1 kwietnia nie jak dotąd 2, lecz **8 razy dziennie**.

Pozwoli to na doreczanie miejscowych listów wrzuconych do godz. 18-ej jeszcze tego samego dnia, co przecież jest rzeczą najważniejszą w miejscowej korespondencji.

Dla listów miejscowych stworzone zostaną specjalnie skrzynki z odpowiednim napisem.

Szczupła dotąd ilość agencji pocztowych będzie w znacznym stopniu powiększona. Filje będą doreczane po całym mieście. Do istniejących 9 oddziałów

dojdzie jeszcze 5, przyczem samą ulicę Piotrkowską obsługiwać będą aż dwie filje.

Niezależnie od tego, projektowane jest zbudowanie w ruchliwych punktach miasta specjalnych kioszków, gdzie będzie można kupować znaczki, załatwiać wszystkie mniej skomplikowane zlecenia pocztowe, nadawać listy polecone, wartościowe i t. p. Przy kioskach powstają rozmównice podmiejskie i zamiejskie.

Na dworcu Kaliskim ma powstać okazały budynek, w którym mieścić się będzie dworzec wyjazdowy pocztowy, obejmujący wszystkie działy poczty i czynny całą dobę.

Wszystkie te udogodnienia powita niewątpliwie cała Łódź z wielkim zadowoleniem.

Czeladnicy zaniechali teroru

Dziś zdecydują się losy strejku w piekarniach łódzkich

Wczorajszy, trzeci dzień strejku czeladników piekarskich w Łodzi minął w zupełnym spokoju. Akcja terrorystyczna, prowadzona przez część strejkujących ustala całkowicie. Nigdzie nie zanotowano awantur, ani bójek przed piekarniami,

nigdzie też nie wybito szyb w sklepach z pieczywem. Wczoraj nie zanotowano także ani jednego wypadku obłania wozów z pieczywem naftą, chociaż tego rodzaju wypadków było onegdaj bardzo wiele. Okazuje się, że zarówno związk

czeladników piekarskich, jak i piekarze dotrzyмали obietnic, danych na konferencji w okręgowym inspektoracie pracy, staroście grodzkiemu dr. Wronie, iż postarają się wpłynąć na uspokojenie nastrojów i przerwanie ekscesów.

Strejk w f. Gentleman

700 robotnic okupuje sale fabryczne

Od kilku dni w zakładach gumowych firmy „Gentleman” mieszczącej się przy ul. Limanowskiego 156 trwa strejk około 3,000 robotników. Zatarg spowodowany został obniżeniem stawek, co doprowadziło do obniżenia tygodniówek od 20 do 30 proc. w porównaniu z cennikiem z roku 1934, uznania związków, dele-

gatów fabrycznych i opłat za postoje. Zatarg w firmie „Gentleman” przedłuża się z powodu nieobecności w Łodzi prezesa zarządu p. Schrage, który wyjechał na pogrzeb swego brata. Robotnicy w liczbie 700 okupują sale fabryczne. Strejk ma przebieg spokojny.

2.000 pluszowców

poparło wczoraj strejkami robotników fabryki Finstera

W dniu wczorajszym wybuchł w łódzkich fabrykach pluszu powstający strejk robotników, jako protest przeciwko nieuwzględnieniu przez firmę Teodor Finster żądań personelu robotniczego, strejkującego już czwarty miesiąc.

Strejk ogarnął około 20 fabryk, zatrudniających łącznie blisko 2000 robotników.

W związku z wybuchem strejku protestacyjnego, inspektor pracy wszczął jeszcze raz interwencję w sprawie likwidacji przedłużającego się zatargu w zakładach Finstera. Po porozumieniu z dyrekcją fabryki, konferencja z pluszowcami wyznaczona została na nadchodzącą sobotę, dnia 30 bm.

W dniu wczorajszym wszystkie piekarnie łódzkie były nieczynne. Uruchomione były tylko drobne zakłady, w których pracowały osoby z rodziny piekarza. Oczywiście produkcja chleba stała w rażącej dysproporcji do zapotrzebowania. W całym szeregu sklepów nie można było dostać ani chleba, ani bułek.

Ogólna sytuacja strejkowa nie uległa zmianie. Robotnicy w liczbie 2,000 osób strejkowali solidarnie.

W związkach zawodowych klasowym i żydowskim odbyły się wiece, na których omawiano sytuację. Żadnych uchwał konkretnych nie powzięto, postanowiono bowiem poczekać na wyniki dzisiejszej konferencji, wyznaczonej na godz. 11 rano.

Na konferencji tej, jak wiadomo, cechy piekarzy udzielić mają odpowiedzi na kategoryczne postulaty strejkujących.

Dziś zatem rozstrzygną się losy strejku, gdyż po konferencji robotnicy odbędą ogólne zebrania, celem powzięcia ostatecznych rezolucji.

Capitol
 Początek 4.30 codziennie!
 w soboty i niedziele o 12.30!
Nadprogr.: Znakomite dodatki dźwiękowe i kronika P. A. T.

Dziś prezentujemy!
 w porywającym dramacie zmysłów p. t.
UWODZICIELKA
 Reżyserował Clarence Brown. Tematem filmu życie trójkąta małżeńskiego

Grand-Kino
 Dziś i dni następnych!
 Dziś pocz. o g. 4-ej
Ulgi ważne!

3-ci TYDZIEŃ REKORDOWEGO POWODZENIA
Wesoła Wdówka
 Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów mistrza reż. ERNESTA LUBICZA
 W rolach głównych: Maurice Chevalier, Jeanette Mac Donald
 Muzyka Franciszka LEHARA
 NADPROGRAM: AKTUALNOŚCI PARAMOUNTU i P. A. T.

Niedole miasta

SAMOBÓJSTWA KOBIEC

W domu przy ul. Legionów 10 targnęła się na życie młoda prostytutka Aniela Augustyniak, wypijając znaczną dawkę jody. Do denatki wezwano pogotowie. Lekarz, po przepłókaniu żołądka, przewiózł Augustyniakową do jej mieszkania przy ul. 6 Sierpnia 21.

W domu przy ul. Piłsudskiego 3 targnęła się na życie Władysława Łobuszewska, służąca. Denatka połknęła kilka pastylek sublimatu. W stanie ciężkim przewieziona została do zbiorni miejskiej.

TRUP NOWORODKA

W domu przy ul. P. O. W. 13 znalazł noworodka płci męskiej liczącego około 6 tyg. życia. Niemię wle przewieziono zostało do żłobka miejskiego.

Na cmentarzu ewangelickim znalazł na jednym z grobów zwłoki niemowlęcia płci męskiej, w wieku 5 — 6 miesięcy. Zwłoki przewieziono do prostejtorjum miejskiego.

WYJAŚNIENIE

W związku z naszą wczorajszą wiadomością pod tyt. „Rasistowski wybrak adw. Finksteina” zgłosił się wczoraj do redakcji p. Saio Karmazyn (Cmentarna 3), który oświadczył nam, że nie jest przyjacielem adw. Finksteina, i że on osobiście nie wie o warunku co do firmy chrześcijańskiej przy tranzakcji kupna kilimów przez adw. Finksteina.

Tomaszów

W OCZEKIWANIU NOWEGO KOMISARZA

Wyznaczone na wczoraj posiedzenie budżetowe rady miejskiej nie doszło do skutku. Ma to związek z odwołaniem dotychczasowego komisarza p. Rychlińskiego i mianowaniem na jego miejsce p. Antoniego Renczaszka, który po przybyciu do Tomaszowa weźmie udział w posiedzeniach rady.

LOBUZERSKI NAPAD

Zygmunt Śpiewacz (Antoniego 19) zameldował policji, iż na klatce schodowej prowadzącej do jego mieszkania napadł na niego jakiś nieznany osobnik i pobił go tak dotkliwie po głowie, że uszkodził mu jedno oko. Jak krąży wersję na pad ten spowodowany miał być zemstą w związku z przeprowadzoną przez Śpiewacza egzekucją przeciwko właścicielom domów obciążonych hipotecznie.

WYMUSZONY OKUP

Do policji zgłosił się student B., który zameldował, że przybył do Tomaszowa w towarzystwie swojej znajomej i udał się z nią na spacer do lasu. Tu jakiś przechodzień wykorzystując sytuację, w jakiej znalazła się młoda para i zabrał torebkę, żądając okupu 20 zł. Otrzymał tylko 5 zł. i oddał torebkę. Policja wszczęła dochodzenie.

Dr. Krausz przeprowadzi dowód prawdy

co do zarzutów postawionych na radzie adw. Kowalskiemu

Wielką sensację wywołał proces, wytoczony przez „Führera“ endecji łódzkiej, adw. Kowalskiego radnemu sjonistyzmowi, dr. Gyuli Krauszowi o zniesławienie. Proces ten w trybie przyspieszonym znalazł się wczoraj na wokandzie sądu grodzkiego w Łodzi.

Sala sądu na kilka godzin przed początkiem sprawy zajęta była publicznością.

Mec. Kowalski nie stawiał się przybył natomiast oskarżony, radny dr. Krausz. Z ramienia oskarżenia prywatnego wystąpił wiceprezes obozu narodowego w Łodzi, adw. Jan Szwałder, zaś dr. Krausza reprezentował adw. Zygmunt Sztrauch.

W akcie oskarżenia adw. Kowalski wskazuje na to, iż na posiedzeniu rady miejskiej dr. Krausz miał się dopuścić zniesławienia go przez przytoczenie takich okoliczności, które mogą go poniżyć w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania, potrzebnego mu, jako liderowi partii.

W motywach skargi, mec. Kowalski wskazuje, że od szeregu tygodni prasa rozpoczyna przeciwko niemu kampanję, celem podważenia jego dobrego imienia w opinii publicznej i wnosi o ukaranie dr. Krausza z art. 255 k. k.

Sędzia Pawłowski udziela głosu rzecznikowi oskarżenia, adw. Szwałderowi, który oświadcza, iż popiera w całej rozciągłości akt oskarżenia i prosi o zbadanie dwóch świadków.

Adw. Sztrauch oświadczył, iż jego klient nie przyznaje się do winy. Wszystko co radny dr. Krausz mówił na forum rady miejskiej odpowiada prawdzie i wobec tego chce przeprowadzić dowód prawdy.

Wezwanie zostało dr. Krauszowi doręczone przed dwoma dniami, ale mimo to oskarżony gotów jest podać 5 świadków, którzyby potwierdzili prawdziwość jego słów.

— Chociaż uważamy — oświadczył adw. Sztrauch, — że cały akt oskarżenia jest pozbawiony wszelkich podstaw prawnych, to jednak nie rezygnujemy z przeprowadzenia dowodu prawdy.

Następnie obrońca dr. Krausza oświadczył, iż zarówno konstytucja marcewa, jak i nowouchwalona, nie uznają różnic pomiędzy obywatelami ani pod względem narodowościowym, ani religijnym. Wobec tego stwierdzenie współpracy obywateli różnych wyznań, jako równych wobec konstytucji, jak i stwierdzenie, że adw. Kowalski podjął się obrony żyda, nie jest zniesławieniem. W tych warunkach w oświadczeniu dr. Krausza na radzie miejskiej nie można dopatrzeć się żadnych cech inkryminowanego przestępstwa.

W odpowiedzi na to adw. Szwałder zarzucił adw. Sztrauchowi, iż całe jego przemówienie nie obliczone było na efekt ze wewnątrz dla prasy (?). Ma ono na celu dalsze dyskredytowanie adw. Kowalskiego w czasie trwającej obecnie debaty budżetowej, tembardziej, że p. Kowalski znany jest ze swoich poglądów antysemitycznych.

Adw. Sztrauch z kolei wyjaśnia, iż oświadczenie jego wynikało z głębokiego poczucia prawnego i praworządności. Tak, a nie inaczej należało zrozumieć jego oświadczenie.

Artykuł 255 k. k. — mówi adw. Sztrauch — traktuje o porwananiu zaufania w opinii publicznej. Chodzi jednak o to, w oczach jakiej opinii publicznej i jaka opinia publiczna będzie miarodajna dla sądu. Ustawodawstwo i kodeks również wyrosły na opinii publicznej, ale na opinii zdrowej. Inny punkt widzenia w całej tej sprawie byłby sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie mógłby być podstawą dla sądu.

Adw. Szwałder usiłował jeszcze przemówić, jednak sędzia Pawłowski odebrał mu głos, poczem ogłosił decyzję, odraczającą rozprawę w celu powołania podanych świadków.

B. J. Maroko i Swie UL. NOWOMIEJSKA 8
Skład sukna i towarów mody. Wielki wybór towarów WIOSENNYCH i LETNICH.

Władysław Dolecki

mianowany burmistrzem Konstąntynowa

Jak się dowiadujemy, w związku z tem, iż na dwóch kolejnych posiedzeniach rady miejskiej miasta Konstąntynowa nie doszło do wyboru nowego burmistrza miasta, ponieważ żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej ilości głosów, w dniu wczorajszym starosta powiatowy Makowski mianował na przeciąg 1 roku burmistrzem Konstąntynowa dotychczasowego burmistrza, r. Władysława Doleckiego.

O mianowaniu go na przeciąg roku burmistrzem p. Władysław Dolecki został wczoraj powiadomiony odnośnym piśmie starosty Makowskiego.

Wielki Pokaz Mody

wiosenno-letniej, który ma się odbyć w niedzielę, dnia 7-go kwietnia o godz. 12 w poł. w Teatrze „Rozmaitości” zapowiada się imponująco, gdyż czołowe firmy warszawskie i łódzkie zademonstrują to, co jest najpiękniejsze i co jest nakazem mody Paryża.

Udział biorą firmy warszawskie: **M. Apfelbaum** — futra; **L. Rosenstein** — suknie, kostiumy i płaszcze; firmy łódzkie: **R. Syrkisowa** — kapelusze; **A. G. B.** — tkaniny, jedwabie; **H. Herszson** — torebki; **B-cia Radziejewscy** — rękawiczki; **Margulies i Wolman** — pończochy; „**Reri**” — galanteria; **L. Friedland** — obuwie; „**Mascotte**” — perfumeria, perfumerie en Sardnerie; „**Gilot**” — Paris—Varsovie; **R. Szwajcero** — salon kosmetyczny i inna.

Falszywe 5 i 10 złotych

Jak można rozpoznać falsyfikaty

W ostatnich czasach na terenie Łodzi pojawiły się w obiegu falsyfikaty monet srebrnych wartości 5 i 10 złotych z wizerunkiem marszałka Piłsudskiego na rewersie i orłem strzeleckim na awersie, wybitych w celu upamiętnienia podjęcia walki zbrojnej o oswobodzenie ojczyzny i wymarszu w pole dnia 6 sierpnia 1914 r.

Falsyfikaty wykonane są sposobem odlewu, przytem 10-złotowe odlane są ze stopu srebra, 5 złoto-

we zaś ze stopu cyny, cynku i antymonu, oraz są posrebrzane.

Obydwa falsyfikaty posiadają dźwięk zbliżony do monet prawdziwych, są jednak od nich lżejsze.

Zabki na otoku falsyfikatów są miejscami zalane i naogół niewyraźne. Rysunek orła jest na nich mniej wyraźny, niż na monetach prawdziwych. W literach napisu „Rzeczpospolita Polska” i wartości monety widoczne są mniejsza zala ne, i. j. cechy właściwe odlewom.

Kino Dźwiękowe
„CZARY”
Cegielniana 2
Dziś i dni następnych!

2 FILMY W JEDNYM PROGRAMIE!

I. — Pierwszy raz w Łodzi

TOM TYLER

jako wywiadowca Królewskiej Policji Konnej rabuje złoto w banku, w rewelacyjnym filmie sensacyjno-cowbojskim p. t. **CZŁOWIEK Z DOLINY ŚMIERCI**

II. — Epokowe arcydzieło reż. Ryszarda Wallace'a
Dzientelmen o 2-ech twarzach

W roli głównej: **Ronald Colman** oraz **Elissa Landi**. Początek o g. 4-ej

Dźwiękowy



Piotrkowska 108

Największe arcydzieło świata!

Dziewczęta w Mundurkach

Od g. 4-6 pop. ceny miejsc niższe!

Wahania waluty belgijskiej

powodują zniżkę kursów papierów państwowych

Jak już doniósł onegdajszy „Głos Poranny” zanotowano na giełdach zagranicznych i krajowych spadek belgi, która zniżkowała do 106 w stosunku do przeciętnego kursu 124. Dopiero po nadejściu notowań zagranicznych kurs uległ pewnej poprawie, tak, że według notowań londyńskich kalkulował się zł. 113. Jakkolwiek transakcji belgami nie zawiera się u nas prawie zupełnie, to jednak katastrofalny spadek wywołał osłabienie tendencji papierów państwowych, które zniżkowały.

Na rynku dolara notowano wprawdzie tendencję cokolwiek mocniejszą, kursy jednak w obrotach prywatnych kształtowały się w granicach dotychczasowych, 5,27 — 5,26 przy dostatecznej podaży i stałym zapotrzebowaniu.

Pank Polski podwyższył kurs dolara o 1 punkt do 5,27, 5,26, 5,29.

Funty w obrotach prywatnych notowano 25,50 — 25,40 pod znakiem tendencji mocniejszej. Kównież podwyższył kurs funta Bank Polski do 25,20.

Na rynku papierów sytuacja ulega poprawie, co wpłynęło na kurs „Stabilizacyjnej”, którą notowano 71,50 — 71. Pod znakiem mocniejszej tendencji notowano papier ten na giełdzie nowojorskiej.

Zainteresowanie pozostałymi papierami było słabe i notowano je w granicach urzędowej giełdy warszawskiej.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi złotowe były bez popytu.

20 milionów długów „Pepege”

Należności pracowników wobec upadłej firmy wynoszą kilkaset tysięcy złotych

Wobec ogłoszenia upadłości w fabryce przemysłu gumowego w Grudziądzu PEPEGE, udaje się do Grudziądza dla zabezpieczenia ksiąg i dowodów upadłej sp. akc. syndyk inż. Moniuszko.

Upadłość PEPEGE jest po wielkich upadłościach firm włókienniczych łódzkich jedna z największych w Polsce.

Przewidywane obliczenia passywów przedstawione sądowni w Grudziądzu wykazało bowiem cyfrę długów w wysokości 20.000.000 zł.

Do pretensji kapitalistów zagranicznych i należności skarbu państwa doliczone będą kilkaset tysięcy złotych z tytułu należności pracowników.

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Tranz. sprzedaż kupno	5,29
Dolary	68,50
5 proc. Kol.	53,25 53.—
Dolarówka	46,50 46,25
Budowlana	71.— 70,75
Stabilizacyjna	112.— 111,75
Inwestycyjna	89.— 88,50
Bank Polski	
Tendencja słaba.	

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była również niejednolita, przy większych obrotach 4 i pół proc. listami ziemskimi i 5 proc. Warszawy 1933 r. Notowano: 4 proc. dolarowa 53, 4 proc. inwestycyjna serjowa 116 — 116,30, 5 proc. konwersyjna 68,75 — 69 — 68,75, 5 proc. kolejowa 63, 6 proc. dolarowa 76,25 — 76,50, 7 proc. stabilizacyjna 71 — 70,75 — 70,88, odcinki po 500 dolarów 71,88, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 51 — 51,25, 5 proc. Warszawy nowe — 60,50 — 61 — 60,75, 5 proc. Cząstochowy nowe 50,63, 5 proc. Łodzi nowe 53. Transakcje dokonane a nietotowane: 3 proc. budowlana 46,25, 4 proc. inwestyc. zw. 114, 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 1000 złotych 73, odcinki po 500 złotych 73,50, 7 proc. pożyczka 71, 7 proc. warszawska dolarowa 69,50 — 69,25, 5 proc. Radoomia nowe 44, 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 em. 66,18.

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK
Loco 11.40 kwiecień 11.00 maj 11.06 — 09, czerwiec 11.08 lipiec 11.11 — 12, sierpień 10.98 wrzesień 10.85 październik 10.72 — 73, listopad 10.76, grudzień 10.80 — 82, styczeń 10.85 — 88, marzec 10.94.

NOWY ORLEAN.
Loco 10.34 marzec — maj 11.04 — 05, lipiec 11.10, październik 11.70 grudzień 11.79 — 81, styczeń 10.86.

LIVERPOOL
Loco 6.42 marzec 6.32 kwiecień 6.29 maj 6.28 czerwiec 6.25 lipiec 6.22 sierpień 6.15 wrzesień 6.07 październik 6.00 listopad 5.98 grudzień 5.98 styczeń 5.98 luty 5.98 marzec 5.97.

Egipska: loco 8.24 marzec 8.04 maj 8.02 lipiec 7.98 październik 7.94 listopad 7.94 styczeń 7.92 marzec 7.94.

Upper: loco 7.42 marzec 7.31 maj 7.28 lipiec 7.08 październik 6.96 listopad 6.94 styczeń 6.95 marzec 5.97

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były zmniejszone, przy tendencji mocniejszej, za wyjątkiem dewizy na Brukselę. Notowano: Amsterdam 358,80, Bruksela 113,25, Berlin 213,20, Gdańsk 173,14, Londyn 25,49, Medjolan 43,82, wypłata telegraficzna na Nowy Jork 5,31,38, Madryt 72,46, Paryż 34,99, Praga 22,14, Sztokholm 131,90, Zurych 171,75. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 194, szyling austriacki — 98,35, korona czeska 21,88, frank francuski 34,98, frank szwajcarski 171,50, liry włoskie 43,35, funt angielski 25,45, dolar 5,30, rubel złoty 4,64, dolar złoty 8,98, rubel srebrny 1,58, bilon 0,76. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,26.

Dr. med.
P. BRAUN
powrócił
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 8—11, 4—8 w.
ul. Cegielniana 4
Tel. 216-90

BREMA.
Loco 13.10 maj 12.52 lipiec 12.80 październik 12.65.

ALEKSANDRJA.
Sakkelaridis: maj 14.25 lipiec 14.28 listopad 14.36.
Ashmouni: kwiecień 12.55 czerwiec 12.54 sierpień 12.48 październik 12.25 grudzień 12.17.

Wetna wyżkuje!

Pierwszy tydzień aukcji wełnianych w Londynie przyniósł bardzo poważne ożywienie i zwiększenie cen wełny.

Zwyżka ta wahała się w granicach około 5 proc.

Na podkreślenie zasługuje dość liczny udział odbiorców angielskich i francuskich oraz rosyjskich, przy abstynencji kupców niemieckich.

Najmocniej kształtuje się tendencja na wełnę południowo-afrykańską.

Podkreślić należy, że pod wpływem zwykłych nastrojów w Londynie również i na rynku australijskim i południowo-afrykańskim tendencja kształtowała się mocno.

Splata należności

Izba przem.-handlowa zwraca uwagę firm łódzkich, iż warunki płatności na rynku greckim mimo zaburzeń politycznych nie uległy zmianom tak, że sposób przydziału dewiz za towary importowane z zagranicy nie został zmieniony.

Należności firm polskich zamrożone w Grecji a pochodzące z dostaw towarów, uskutecznionej przed 27 kwietnia 1932 r. winny być do dnia 26 b. m. spłacone w wysokości 60 proc. globalnej sumy wierzytelności. Firmy, które nie uzyskały spłaty 60 proc., mogą dochodzić swych pretensji w drodze sądowej.

AKCJE
Na rynku akcyjnym tendencja była niejednolita, przy obrotach naogół ograniczonych. Większych transakcji dokonano jedynie akcja mi Banku Polskiego po kursach mocniejszych. Notowano: Bank Polski 88,50 — 88,75, Cukier 31,50, Lil popy 11,10 — 11,15 — 11, Modrzew 5,18, Starachowice 17 — 17,25 — 16,75, Habermusch 48 — 49.

LECZNICA
chorób
uszu, nosa i gardła
ze stałymi łózkami
Dr. Dr. **J. Imich**
i **A. Wołyński**
Piotrkowska 55
fr. I p., tel. 174-74.

„HYGIENA”
Łódź, Andrzejka 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzący w zakres czyszczenia szyb, frotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie bluz i mekskań oraz pakowanie okien i drzwi nożem.
Ceny niskie.
Tel. 105-47 przyw. firmy RESTEL
Czynny do godz. 7-ej.

Do akt. Nr. Km. 1388-33.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 11-go, Tadeusz Łokuciewski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Węlczańskiej 77, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 5 kwietnia 1935 roku o godz. 13-iej w Łodzi przy ul. Srebrzyńskiej 75, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: garderoby, toalety, szafek, stolika, kozetki, pianina, kredensu, krzesel, obrazów, radio-odbiornika, wieszaka, lustra, tremy, szafki, stolików do kwiatów, żyrandola itp., oszacowanych na łączną sumę zł. 2.065, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 14 marca 1935 r.
Komornik: (—) T. Łokuciewski.

DOKTOR
Z. Henrykowski
Spec.: chorób skórnych, wenerycznych i płciowych
Piotrkowska 86, tel. 143-63
przyjmuje od 8—11 i od 6—9 wiecz w niedz. i święta od 9—1 ppół.

Dr. med.
A. Kleszczelski
Chirurg-Urolog
Chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych
NARUTOWICZA 16
(Piłsudskiego 76). Telef. 127-76
Przyjmuje od 4—6 po poł.

Kino-teatr
„METRO”
PRZEJAZD 2
Początek o g. 4-ej

Dziś poraz ostatni
najnowsze potężne arcydzieło produkcji sowieckiej p. t.
W rolach głównych: Znakomici artyści teatrów moskiewskich
Nadprogram: Dodatek PAT'a i Paramountu oraz **Parada Lotnicza w Moskwie** z udziałem najwyższych władz sowieckich.

NOWI LUDZIE
Gardin, Moskwin, Zeimo, Wiktorow
Parada Lotnicza w Moskwie

Kino-teatr
„ADRIA”
GLÓWNA 1
Początek o g. 5-ej

Czarująca, jedyna, niezrównana
Franciszka Gaal jako **„PIOTRUS”**
Początek seansów w dni powszednie o g. 4-ej
wsoboty, niedziele i święta o godz. 12-ej
Dziś w kinie RAKIETA
SIENKIEWICZA 40.

Greta Garbo w filmie **„MALOWANA ZASŁONA”**
Jutro premiera „METRO-ADRIA”

